



KRAMIK

PISMO ZESPOŁU SZKÓŁ W LANCKORONIE

NR 23

WRZESIEŃ 2009



Redakcja

Wydanie szkolnej gazety splotało się dotychczas z początkiem wakacji, ale tym razem początek roku szkolnego 2009/2010 stał się okazją do zaprezentowania naszej szkoły. Drodzy Czytelnicy, oto przed Wami świeżutki numer KRAMIKA, na łamach którego staraliśmy się pochwalić naszymi sukcesami. Już obok prezentujemy dyplomy świadczące o tym, że nie leniuchowaliśmy w poprzednim roku szkolnym 2008/09

LEONARDO 2009...uczniowie z Zespołu Szkół

w Lanckoronie wśród najlepszych

Po raz kolejny uczniowie z naszej szkoły zabłysnęli swoją wiedzą i pokonali kolegów ze Skawinek i Izdebnika w Konkursie Wiedzy Ogólnej LEONARDO 2009 zorganizowanym przez Stowarzyszenie Gmin Babiogórskich oraz Zdużenie Babia Góra. W następnym międzygminnym etapie, który miał miejsce w Zespole Szkół w Świnnej Porębie **Katarzyna Radoń uczennica kl. II a gimnazjum i Szymon Turek z kl. III b** przygotowani przez **Barbarę Kowalską** znaleźli się w czołówce i w nagrodę byli na trzydniowej wycieczce na **Słowacji**. Cieszymy się razem z nimi i gratulujemy.

Wrażenia z wycieczki po Słowacji

Jako nagrodę w konkursie **Leonardo 2009** pierwsze 34 osoby pojechały na wycieczkę na Słowację. Oprócz nas, na wycieczce było też 9 uczniów ze słowackiego Zdrzenia Babia Hora .

Z Suchej wyjechaliśmy w piątek rano. Pierwszym punktem naszej wyprawy był Orawski Hrad. Zamek zwiedzaliśmy ze słowackim przewodnikiem, więc więcej uwagi poświęciliśmy na wsłuchiwanie się w słowackie słowa, niż na rozglądanie się po komnatach. Musieliśmy pokonać około 300 schodów, ale warto było, bo z góry roztaczał się przepiękny widok na całe miasto. Po zwiedzeniu zamku pojechaliśmy nad Liptowskie Morze, po którym płynęliśmy statkiem.

Następnego dnia zwiedzaliśmy Demianowską Jaskinię Swobody. Wszyscy zgodnie uznaliśmy, że polskim jaskiniom daleko do słowackich. Tym razem pokonaliśmy 976 schodów. Organizatorzy chyba chcieli nas wykończyć, ponieważ po ponadgodzinnym wchodzeniu po schodach zafundowali nam jeszcze trzygodzinną wizytę w parku wodnym w Popradzie. Oczywiście baseny i zjeżdżalnie wszystkim się podobały, ale jednak największą atrakcją tego dnia była winda - duża, przeszklona i baaardzo szybka. Spędziłyśmy z koleżankami ponad godzinę, jeżdżąc nią w górę i w dół. Co prawda wszyscy byli bardzo zadowoleni, ale po powrocie do ośrodka nawet nie mieliśmy siły zejść na kolację.

W niedzielę zwiedzaliśmy Liptowski Mikulasz, m. in. Muzeum Janosika. Pani przewodnik opowiadała nam tam o "słowackim zbójniku". Nie przypuszczała, że słowo "słowacki" tak nas rozzłości. Chłopaki z naszej grupy, mimo że wiedzieli, że nie mają racji, kłócili się z nią, a w księdze gości zostawiliśmy ogromny napis JANOSIK JEST NASZ, a pod nim 34 podpisy. Może nie było to odpowiednie zachowanie, ale przynajmniej mamy pewność, że tamtejsi Słowacy nas zapamiętają.

Z wycieczki wszyscy wrócili zadowoleni. Nie ze względu na te wspaniałe atrakcje, ale głównie dlatego, że podczas tych trzech krótkich dni poznaliśmy wielu no ciekawych ludzi, szczególnie interesujące były nasze rozmowy ze Słowakami: nikt nikogo nie rozumiał, a mimo to na rozmowach spędziliśmy całe dwie noce.

Kasia Radoń

Plastycznych sukcesów ciąg dalszy...

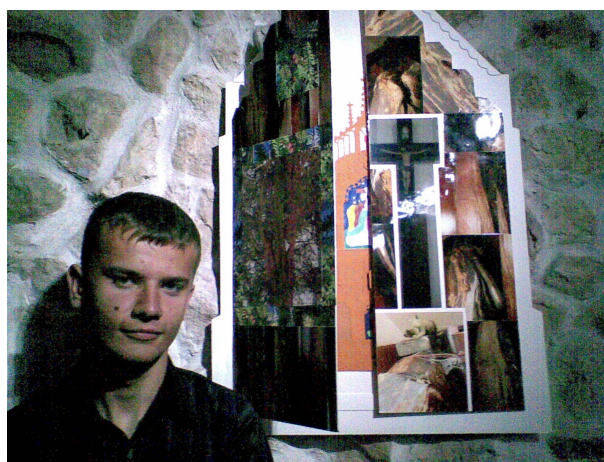
Co roku chwalimy się sukcesami plastycznymi naszych kolegów, więc i w tym numerze nie może zabraknąć słowa o ich artystycznych osiągnięciach.

Kolejny raz w Wojewódzkim Konkursie Plastycznym na Wycinankę Ludową organizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury w Krakowie nasze uczennice zajęły pierwsze miejsce. Tym razem były to ucz. kl.V Magdalena Stela i Klaudia Trąbka. Zrobiły ciekawą wycinankę z aniołami i zabytkowymi domkami z naszego Rynku.



Fot. I.Zguda *Klaudia Trąbka i Madzia Stela z dyplomami za prace*

W Wojewódzkim Konkursie „Skarby Małopolski” praca gimnazjalistów Marleny Leńczowskiej, Ani Powroźnik, Kamili Zaręby i Sebastiana Dąsala została zakwalifikowana na wystawę. Praca nosi tytuł „Tryptyk cisowego drzewa”, a inspirowana była historią Kościółka z tutejszego cmentarza. Można było ją oglądać podczas nocy muzeów i przez kilka kolejnych dni w Muzeum Etnograficznym im. Seweryna Udzieli w Krakowie. Prace wykonane zostały pod opieką nauczycielki plastyki p. Ireny Zgudy.

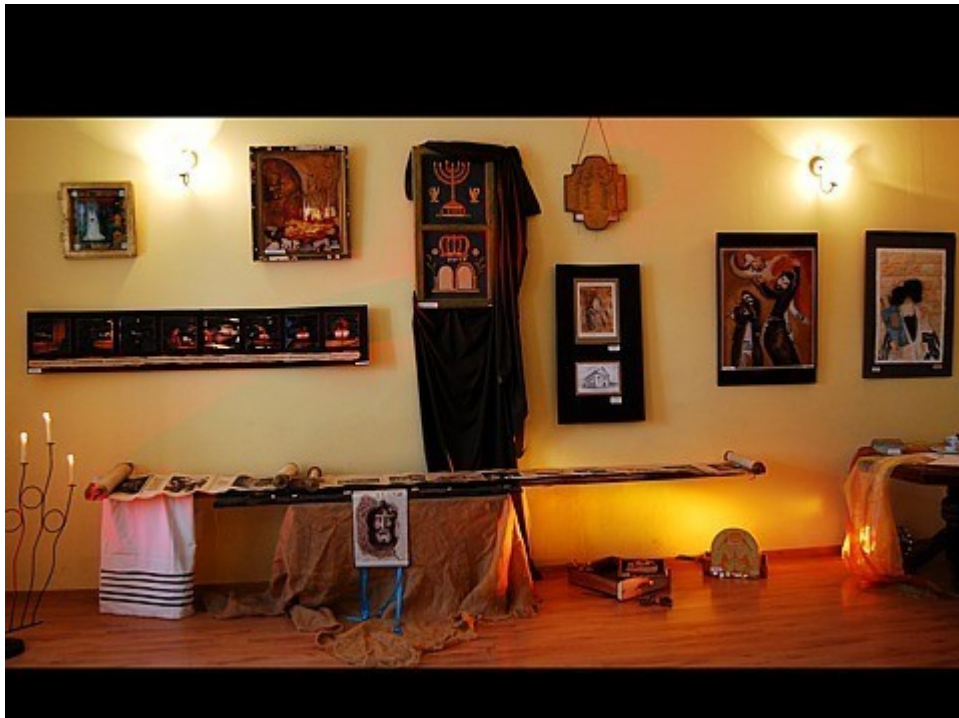


Fot.I.Zguda. *Sebastian Dąsal przy nagrodzonych pracach.*

ŚWIAT KULTURY ŻYDOWSKIEJ

Mieliśmy już okazję chwalić się na łamach „KRAMIKU” sukcesami plastycznymi. W tym numerze z ogromnym zadowoleniem piszemy, że prace naszych kolegów znalazły się na wystawie zorganizowanej w Zatorze.

W ostatni dzień maja b.r. w Ośrodku Kultury w Zatorze odbył się wernisaż prac uczniów naszej szkoły i szkoły w Brodach. Prezentowane były prace wykonane przez ostatnie dziesięć lat na ogólnopolskie konkursy plastyczne dotyczące kultury żydowskiej. Dorobek jest ogromny, a wszystkie prace są pracami nagrodzonymi. Wykonane zostały w różnych technikach plastycznych i poruszają całe spektrum kultury naszych „starszych braci”, jak mawiał papież Jan Paweł II. Prace wykonali uczniowie pod kierunkiem p. Marty Hordziej nauczycielki Zespołu Szkół w Brodach i p. Ireny Zgudy nauczycielki Zespołu Szkół w Lanckoronie.



Fot. Wystawa uczniowskich prac w Ośrodku Kultury w Zatorze.

Wystawa jest kolekcją konkursowych prac plastycznych uczniów szkół w Brodach i Lanckoronie. Od ponad 10 lat obie szkoły biorą udział w ogólnopolskich konkursach organizowanych przez Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży i Galerię „Atelier” w Krakowie. Tematem tych konkursów są historia, tradycje, obyczaje, święta i kultura żydowska. Poprzez twórczą działalność dzieci i młodzież poznawały nieistniejący już wokół nas świat narodu, „który przez wieki żył obok Polaków pod tym samym niebem”.



Fot. Taniec z wesela żydowskiego

„Ręka, która wprawia w ruch kołyskę, porusza światem”

Rainer Maria Rilke

25 maja 2009 roku najmłodsi uczniowie Zespołu Szkół w Lanckoronie z klas 0-III zaprosili swoje mamy na uroczystość z okazji Dnia Matki. Przez wiele tygodni z pomocą wychowawczyń: Renaty Lasek-Gajewskiej, Joanny Pyki, Marii Pułczyńskiej, Bożeny Kosowskiej oraz Pani od rytmiki Agaty Mrowiec dzieci przygotowały program artystyczny na tę uroczystość.

dla



Najgorętsze uczucia miłości, szacunku, wdzięczności Mamy wyraziły prezentując swoją twórczość w postaci wierszy, skeczy, piosenek i tańców oraz własnoręcznie wykonanych upominków.

Natomiast uczniowie gimnazjum pod bacznym okiem opiekuna Samorządu Uczniowskiego Anety Kurowskiej – Maj zadbali o wystrój sali i „słodki” poczęstunek. I tak w miłej serdecznej atmosferze

można było dostrzec na twarzach Mam uśmiech, radość, a także wzruszenie. Mamy nadzieję, że te wspólnie spędzone chwile sprawiły, że Mamy mogły zapomnieć o codziennych troskach i problemach, jakie niesie ze sobą wychowanie dziecka.

Życzymy wszystkim Mamom, aby różnymi przejawami miłości obdarzały je ich pociechy, nie tylko od święta, ale każdego dnia.

B.Kosowska

III RAJD KONFEDERATÓW BARSKICH

30 maja 2009r. nasi uczniowie wzięli udział w organizowanym już po raz trzeci przez Towarzystwo Przyjaciół Lanckorony Rajdzie Konfederatów Barskich. Grupa ze szkoły podstawowej pod opieką nauczyciela języka polskiego p. Arkadiusza Bacióra przeszła jedną z tras rajdu prowadzącą w kierunku kapliczki Konfederatów Barskich znajdującej się przy drodze do Jastrzębi. Tam każdy z uczestnik rajdu miał za zadanie namalować kapliczkę. Wszyscy z wielkim zapałem przystąpili do pracy i świetnie wykonali to zadanie. Później uczniowie udali się na Górę Lanckorońską i ruiny zamku. Tam walczyli z rycerzem, rzucali lotkami, przeciągali linę i biegali w workach. Zwycięzcy konkurencji otrzymali nagrody. Można też było wziąć udział w loterii i zjeść ciepły posiłek.

Około godziny 15.00 rozpoczęło się losowanie nagród. Niestety, nasi koledzy nie mieli szczęścia i tylko jedna osoba z grupy otrzymała nagrodę za uczestnictwo w rajdzie. Organizatorzy docenili to, iż już po raz trzeci nasza szkoła brała udział w rajdzie. Otrzymaliśmy wskaźnik laserowy dla szkoły.

Impreza była bardzo udana. Na szczęście nie padało i mogły się odbyć wszystkie konkurencje. Niezapomnianym przeżyciem była na pewno walka z rycerzem. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się wyścigi w workach i przeciąganie liny. Nagród było dużo, więc niemalże każdemu uczestnikowi rajdu udało się zdobyć jakąś drobną mgrodę.

Uczniowie gimnazjum pomagali organizatorom rajdu w przygotowaniu tras i ogniska dla uczestników. Na szczególne wyróżnienie zasługują uczennice kl. IIIa gimnazjum Kamila Zareba i Marlena Leńczowska, które wraz z p. Ireną Zgudą przez cały dzień były na punkcie kontrolnym „Przy Krzyżu” na Dziale Paleckim i gdzie chętnym uczestnikom wykonywały „body-art”.

Rajdowiec

Po raz pierwszy uczeń gimnazjum Zespołu Szkół w Lanckoronie otrzymał stypendium ufundowane przez Towarzystwo Przyjaciół w Lanckoronie. Osobą nagrodzoną za wysoką średnią w nauce, wzorowe zachowanie i pracę społeczną na rzecz środowiska jest uczennica kl.IIIa Sylwia Pułczyńska. Gratulujemy!!!

Zarządowi TPL bardzo dziękujemy za tak miły gest.

KONCERT PRZED PRAWDZIWĄ PUBLICZNOŚCIĄ I NA PRAWDZIWYM FORTEPIANIE

Niewiele jest osób w okolicy, które potrafią grać na profesjonalnych instrumentach, a grających na fortepianie może paru. Jest to prawdziwą sztuką, wymagającą talentu, zdolności i ogromnego wkładu pracy. Dzięki takim „wybrańcom losu” możemy posłuchać dźwięków miłych dla ucha i duszy. Tak potrafi grać Paulina Fraś uczennica kl.Ia gimnazjum Zespołu Szkół w Lanckoronie. W sobotę 6 czerwca 2009r. wystąpiła w Konkursie Szkół Towarzystwa Muzycznego w Krakowie. Zagrała dla zgromadzonej publiczności utwór Ludwiga van Beethovena „Dla Elizy”. Wykonała go właśnie na prawdziwym fortepianie. Mimo ogromnej tremy i stresu, jakie towarzyszą takim publicznym występom, wykonała utwór bezbłędnie i porywająco. Za co nagrodzona została dużymi brawami i kwiatami. Koncert odbywał się w Zespole Szkół Muzycznych im. Mieczysława Karłowicza w Nowej Hucie.

Warto nadmienić, iż muzyczne występy naszej koleżanki, Pauliny Fraś podziwiamy podczas szkolnych akademii.

Dlaczego szkoła?...

Szkoła ,szkoła i szkoła ...Każdy na nią narzeka ,nikt nie lubi , lecz każdy musi do niej trafić i w niej przetrwać .Nie dość ,że musimy chodzić do tej nudnej „budy”, to jeszcze nauczyciele zadawają nam prace domowe ,odpytują z nieinteresujących tematów i ciągle robią sprawdziany . Zawsze trzeba coś powtórzyć ,wkuć na pamięć ,narysować, czy napisać.

Ze szkoła jest nam źle ,ale bez niej byłoby nam jeszcze gorzej. Gdybyśmy nie chodzili do szkoły ,wtedy mielibyśmy nadmiar wolnego czasu . Każdy by tak chciał .Brak obowiązków i luz , szybko stałoby się to nudne ,a spędzanie czasu nie sprawiałoby już żadnej przyjemności .Natomiast w uczniowskich obowiązkach ,każda wyrwana chwila jest bardzo ważna .Ile to radości sprawiają nam dni wolne od nauki ,święta szkolne . Pomimo tego , że życzymy naszym nauczycielom dużo zdrowia , to brak lekcji spowodowany nieobecnością któregoś z nich , jest świetną okazją do powygłupiania się i złapania oddechu od nauki.

Popularny dzień wiosny , to dzień wagarowicza ,jest jedynym z najprzyjemniejszych dni w roku .Gdyby niebyło szkoły to pójdzie na wajsy nie byłoby żadną frajdą .Wiadomo ,że zakazany owoc smakuje najlepiej ,dlatego wagary w tym dniu sprawiają nam Szczególną przyjemność.

Chodzenie do szkoły jest świetną okazją do robienia głupich kawałów. Uczniowie prześcigają się w wymyślaniu różnych żartów .Nieraz potrafimy niejednokrotnie rozśmieszyć i zaskoczyć nawet ponurego belfra .Ale było smutno bez tych naszych uczniowskich żarcików.

Szczególony dreszczyk niesie za sobą moment wystawiania ocen końcowych .Oczywiście w całej szkole najciekawsze są przerwy między lekcyjne, załatwiamy wtedy najrozmaitsze sprawy .Czy wyobrażacie sobie szkołę bez przerw?. Zwykle zaspani uczniowie ożywiają się na te kilkanaście minut ,aby zabłysnąć dowcipem.

W szkole nie tylko zdobywamy wiedze, ale uczymy się życia .Szkoła nadaje sens naszemu życiu ,dzięki niej wkracamy w dorosłość z określoną wiedzą , nie tracąc naszej młodzieńczej radości i chęci do psot.

Karolina Sala

AKCJA – POLA NADZIEI

Już tradycyjnie po raz kolejny wzięliśmy udział w akcji POLA NADZIEI organizowanej przez hospicjum im. św. Łazarza w Krakowie. Kwestowaliśmy w szkole i z radością zauważyliśmy ogromne zainteresowanie akcją. Uczniowie i nauczyciele chętnie wrzucali pieniążki do puszek. Cieszymy się że w Lanckoronie ponownie otworzyły się serca dla chorych dzieci, mieszkańców hospicjum w Krakowie. Nasze koleżanki wolontariuszki gest dobrego serca przypieczętowały podarowaniem ślicznej zapinki – żółtego narcyza.



Obserwator

Byłyśmy w Holandii ...

W kwietniu brałyśmy udział w gminnym konkursie „Młodzi Ambasadorzy w Holandii”, który przebiegał w czterech etapach i obejmował: sprawdzian z wiedzy o Holandii i Unii Europejskiej, ustny test z języka angielskiego, należało wykonać prezentację multimedialną i pamiątkę z Lanckorony.

Nagrodą w konkursie była pięciodniowa wycieczka do Holandii. Wśród uczestników z Zespołu Szkół w Lanckoronie byłyśmy my, czyli Wiktoria Plichta i Klaudia Trąbka. Jesteśmy uczennicami kl.V. Kiedy wygrałyśmy, szalałyśmy z radości, Holandia była „nasza”. Z nami pojechało jeszcze siedem osób z innych szkół w gminie oraz dwie panie opiekunki, Renata van de Logt i Magdalena Zawila.

Do Holandii wyjechaliśmy 2.czerwca 2009r. z Dworca Głównego PKS w Krakowie. Jechaliśmy aż osiemnaście godzin autobusem. Następnego dnia ok. godz. 11:00 dojechaliśmy do Amsterdamu. Stamtąd pojechaliśmy pociągiem do Spaarndam Haarlem, gdzie był nasz domek. Znajdował się naprzeciwko wyspy Teletubisów. Zakwaterowaliśmy się i zjedliśmy obiad, poczym pojechaliśmy na wycieczkę rowerową. Wróciliśmy do domku i po kolacji zmęczeni wrażeniami poszliśmy spać.

Następnego dnia o godzinie 9:00 przyszedł holenderski fotograf, pan Peter van den Klinkenberg, który pokazywał nam zrobione przez siebie zdjęcia. Poprosił nas, abyśmy wykonali cztery zdjęcia: moment, akcja, portret i zdjęcie dowolne. Przed obiadem popłynęliśmy z Quirgnem łódką na wyspę, gdzie były zorganizowane zabawy: trzeba było wyciągnąć z koła beczkę w której był quiz, przejść po deskach, aby z nich nie spaść, zbudować katapultę i wystrzelić z niej piłkę. Musimy przyznać, że wcale nie były to łatwe zadania.

Wróciliśmy na obiad, a potem pojechaliśmy z Nico na rolki. Wieczorem poszliśmy do restauracji. Jedliśmy tam holenderskie potrawy: zupę pomidorową i racuchy. Ok. godz. 19:00 przyjechały do nas dzieci z klubu Dan Bosco. Po chwili zapoznania, świetnie bawiliśmy się, grając w różne gry. Kiedy odjechali, było już na tyle późno, że położyliśmy się spać.

W piątek rano pojechaliśmy do szkoły. Najpierw zapoznawaliśmy się z dziećmi, a następnie rozwiązywaliśmy testy, śpiewaliśmy holenderską piosenkę i prezentowaliśmy Lanckoronę. Potem podzieliliśmy się na pięć grup, z których każda poszła w inne miejsce: na farmę, do wiatraka, do innej szkoły, do kościoła.

Gdy wróciliśmy dzieci holenderskie pokazywały nam swoją szkołę. Pojechaliśmy do domu na obiad, a po nim do przepompowni. Następnie byliśmy w forcie z czasów II wojny światowej. O godz. 19:00 umówiliśmy się z Peterem w szkole i pokazywaliśmy mu swoje zdjęcia. Był nimi zachwycony. Na koniec dostaliśmy od niego długopisy i piękne dyplomy.



Następnego dnia rano pojechaliśmy do wiatraka. Widzieliśmy tam dużo konstrukcji i przedmiotów z nim związanych. Później kupiliśmy sobie pamiątki. Następnie pojechaliśmy na „water games” (gry wodne). Polegało to na tym, aby trzymając się sznurka, zjechać po linie nad głęboką na 2-3 m. wodą. Trzeba przyznać, że odwagą należało się tutaj wykazać! Kolega Szymon zajął pierwsze miejsce i dostał puchar. Po zawodach pojechaliśmy na biwak. Spaliśmy pod namiotami, to dla nas też

była frajda.



W niedzielę rano opróżniliśmy namioty, bo trzeba je było złożyć. Pojechaliśmy na rowerach na „water games”(gry wodne). Brałszy udział w dwóch konkurencjach. W pierwszej trzeba było przebiegnąć po materacach, które były ustawione na wodzie. Należało dobiec jak najszybciej do końca materacy i zadzwonić dzwonkiem. Śliski materiał sprawiał niemałą trudność i wielu zawodników wpadało do wody. Wygrywała ta osoba, która przebiegła najszybciej. My nie brałyśmy w tym udziału, ale nasz kolega zajął III miejsce. W drugiej konkurencji trzeba

było za pomocą poduszki napełnionej wodą zepchnąć przeciwnika do wody. Były bardzo ciężkie, więc z trudem przychodziło utrzymać równowagę i śmiechu było co niemiara.

Wszystko co dobre, szybko się kończy! Kolejnego dnia już z bagażami pojechaliśmy do Amsterdamu, zostawiliśmy je w przechowalni. Przed odjazdem popłynęliśmy jeszcze łódką przez amsterdamski kanał i widzieliśmy dużo holenderskich domków zupełnie różniących się od naszych w Polsce. Po dopłynięciu do portu, kupiliśmy sobie pamiątki. O godz. 15:10 mieliśmy autobus do Polski. Jechaliśmy znowu 18 godzin, ale byliśmy bardzo zadowoleni z naszej holenderskiej przygody.

Bardzo nam się podobała wycieczka, mieliśmy okazję zwiedzić dużo ciekawych miejsc i poznać wielu nowych ludzi. Przeżyłyśmy niezapomniane przygody. Było bardzo fajnie. Mamy nadzieję, że będziemy mieć okazję jeszcze tam pojechać.

Klaudia Trąbka i Wiktoria Plichta

SZKOLNY SAMOCHWAŁA

ROK SZKOLNY 2008/09

HISTORYCZNE sukcesy w tym roku należą do **Szymka Turka z kl.IIIb i Adriana Mirka z kl.IIb gimnazjum**. Zakwalifikowali się do wojewódzkiego etapu Małopolskiego Konkursu Tematycznego „60-ta Rocznicą Utworzenia Paktu Północnoatlantyckiego, 10-lecie Obecności Polski w NATO”. W przedmiotowym konkursie historycznym Szymon Turek

SPORT

Martyna Palacz – 7 miejsce w kategorii gimnazjum w Biegu Powsinogi w Wadowicach
Bartosz Pulczyński z kl.V w Jesiennych Biegach Przełajowych zajął 4 miejsce i zakwalifikował się do finału wojewódzkiego.

Paweł Kotyrba zajął 3 miejsce w tenisie stołowym podczas Dni Papieskich w Kalwarii Zebrzydowskiej.

W tenisie stołowym uczniowie gimnazjum zdobyli mistrzostwo gminy i trzech chłopców awansowało do rejonu.

Coca –Cola Cup - 2. miejsce w pierwszym etapie eliminacyjnym.

Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego – 4. miejsce w etapie międzygminnym.

MUZYCZNE PIĄTKI

W tym roku szkolnym podobnie jak już od wielu, wielu lat mieliśmy możliwość wyjazdów do Filharmonii Krakowskiej na koncerty dla młodzieży z cyklu MUSICA ARS AMANDA/muzyka sztuka umiłowana/. Tym razem prześledziliśmy wątki literackie w muzyce, np. Romeo i Julia czy Don Juan.

MATEMATYCZNY KANGUREK 2009

W Międzynarodowym Konkursie Matematycznym KANGUR 2009 wysokie lokaty zajęli: **kl. II Bartłomiej Hawrylczyk i Marta Gawel**. GRATULUJEMY!!!

Sylwia Pulczyńska z kl.IIIa zakwalifikowała się do rejonu w konkursie matematycznym.

Warsztaty dziennikarskie

Nasi uczniowie uczestniczyli w warsztatach dziennikarskich, które prowadzili Monika Kwaśniewska i Hubert Michalak, młodzi teatrologi z Krakowa. Kinga Kozieł, ucz. kl. IIb gimnazjum wzięła udział w spotkaniach i zachęca innych do nabywania umiejętności redagowania różnych form publicystycznych. Może „KRAMIK” redagować wkrótce będą profesjonalistami ?

Byliśmy na zielonej szkole – w Sianożętach

W maju dwie grupy z naszej szkoły były na zielonej szkole nad morzem w Sianożętach. Najpierw pojechali gimnazjaliści i przecierali tam szlaki. Później uczniowie szkoły podstawowej. Sianożęty to mała miejscowość poza sezonem uśpiona i cicha. Tylko uczestnicy zielonych szkół zapełniają piękną plażę. Do Kołobrzegu stąd na rzut kamieniem, więc zwiedziliśmy to nadmorskie miasto, podziwiając jego Starówkę i port. A jak to bywa na zielonej szkole, nie nudziliśmy się. Nauka zdecydowanie łatwiej wchodzi do głowy na plaży, kiedy nauczyciel mówi o rodzajach wybrzeża, o powstawaniu wydm, czy o nadmorskiej faunie i florze.

O tym, jak spędzaliśmy czas nad morzem mówią poniższe zdjęcia.



Fot. J. Bucka
Praca plastyczna kl. IIbi IIIb



Klasa II szkoły podstawowej również była na zielonej szkole w Sianożętach.



Fot. M. Gajewski - Posejdon



fot. M. Gajewski – Grupa przed Muzeum Chleba

PODRÓŻNICZEK LANCKOROŃSKICH UCZNIÓW

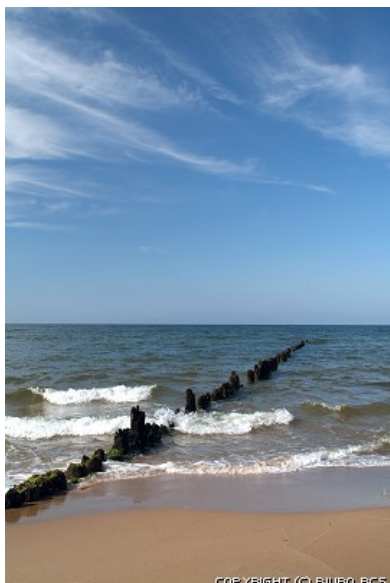
W tym numerze „KRAMIKA” nie piszemy, gdzie nas nosiło, ale zamieszczamy zdjęcia miejsc, które zwiedziliśmy.



Zakopane



Ojców



COP YRIGHT (C) BIURO PES



Łańcuch 2 Rynocki Brama

Widok na Górnym Knieciu z Trzech Kniei

Pieniny

PRZYJACIEL SZKOŁY

Taki tytuł mamy zaszczyt przyznać sponsorom Rodzinnego Festynu, a są to:

B.M.Sparzyńscy

K.S.Głowacz

E.Z. Kozłowscy

J.B.Mirocha

M.Cieślik

B.T.Miska

J.J.Mirek

S.R. Hyrkiel

Maspex

Fundacja Jaśka Meli

Jaworscy

A.M.Cielińscy

A.S.Karelus

**SERDECZNIE DZIĘKUJEMY RÓWNIEŻ ZA POMOC PRZY
ORGANIZACJI FESTYNU:**

T.Miska

J.Mirek

M.I.Światłoń

E.K. Marszałek

***A NAJWIĘKSZYMI I NAJBARDZIEJ ODDANYMI PRZYJACIÓŁMI SĄ
NASI RODZICE . TO ONI POŚWIĘCAJĄ SWÓJ CZAS, ORGANIZUJĄC
IMPREZY, Z KTÓRYCH DOCHÓD PRZEZNACZONY JEST NA
DOPOSAŻENIE NASZEJ SZKOŁY. DZIĘKUJEMY WAM!!!***

KRAMIK – PISMO ZESPOŁU SZKÓŁ W LANCKORONIE

Adres redakcji: Zespół Szkół w Lanckoronie 34-143 Lanckorona tel. (033) 8763590 Redaguje zespół pod opieką J. Buckiej.

Kontakt: zswlanckoronie@poczta.onet.pl